



Peregrynacja w kościele garnizonowym

## Żołnierze przed Madonną



**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

redaktor wydania

Rocznica zamachu na Jana Pawła II skłoniła wielu z nas do refleksji nad życiem, tym bezcennym darem, bo – inaczej niż w wirtualnym świecie gier – danym tylko jeden raz. Życie nie jest grą – to wiemy, ale... grę można uczynić pasją życia. Piszemy o tym na s. IV–V. Udajemy się także na szlak nawiedzenia kopii Jasnogórskiej Ikony w naszej diecezji. Tym razem jest to parafia garnizonowa (s. I) oraz wspólnota Chrystusa Króla, gdzie przed obrazem stanął Solenizant (s. III). Zajrzymy również do wolanowskiego drewnianego kościoła, który pięknieje dzięki konserwatorom i historykom sztuki (s. VI). ■

### ZA TYDZIEŃ

- W „Panoramie parafii” parafia św. JÓZEFA OBLUBIEŃCA NMP w KUCZKACH
- Diecezja przygotowuje się do SPOTKANIA Z BENEDYKTEM XVI

– Służba w wojsku nie jest łatwa. Wiara w opiekę Matki Bożej jest wielkim umocnieniem duchowym – mówi szer. Sławomir Mucha. Obraz Matki Bożej Częstochowskiej nawiedził jedyną parafię personalną diecezji, parafię garnizonową św. Stanisława w Radomiu.

Obraz Matki Bożej witał proboszcz parafii garnizonowej ks. ppłk Janusz Radzik, zaś telegram Ojca Świętego odczytał ks. płk Tadeusz Bieniek z Puław. Przed Ikoną pokłonił się także żołnierz służby zasadniczej oraz dzieci pierwszokomunijne. W imieniu oficerów Matkę Bożą witał płk Jerzy Chojnowski. W uroczystościach wzięli udział żołnierze z radomskiej jednostki Wojsk Lotniczych.

W homilii ks. bp Stefan Siczek podkreślił związek narodowej historii Polski z wiarą Polaków. – Takie wydarze-



IRENEUSZ ROGULSKI

nia z naszej narodowej historii jak cudowna obrona Jasnej Góry czy Cud nad Wisłą są dowodem szczególnej opieki Królowej Polski nad naszą ojczyzną – przypomniał. – Miał tego świadomość papież Pius XII, który w czasie II wojny światowej powiedział: „Polska nie zginęła i nie zginie, bo Polska wierzy, Polska się modli i Polska ma Jasną Górę”.

Po wieczornym Apelu Jasnogórskim Obraz został przetransportowany do kaplicy polowej na podradomski poligon. Tu żołnierze przez całą noc pełnili przed nim wartę. Następnego dnia Maryja powróciła do kościoła św. Stanisława, gdzie odbyły się uroczystości ku czci Biskupa i Męczennika.

IR

### MEDIALNY MEDIATOR



Pytany o hobby, mówi, że są to górskie wędrowki po polskich Tatrach lub niemieckich Alpach.

Ks. dr Waclaw Depo, przewodniczący rady programowej Radia Maryja, na polu mediów nie jest nowicjuszem. Choć dogmatyk, wykłada teologię środków społecznego przekazu w Instytucie Teologicznym w Radomiu. Współpracę z „Gościem Niedzielnym” rozpoczął przed 22 laty. Występował w telewizji publicznej i w Radiu Watykańskim. Był członkiem redakcji tygodnika AVE, wygłaszał konferencje w Radiu AVE i obecnie w Radiu Plus.

Urodził się 27 września 1953 w Szydłowcu. Święcenia kapłańskie przyjął 3 czerwca 1978 r. w Sandomierzu. Od 1990 r. jest rektorem seminarium duchownego w Radomiu. ■

**Kocha poezję C.K. Norwida i jak mało kto zna dokumenty Jana Pawła II**



## IX Turniej Rycerski



ŁUKASZ WIELGUS

**IKZA.** Stowarzyszenie „Smocza Kompania” już po raz dziewiąty zorganizowało na zamku w Iłży turniej rycerski. Trzydniowa impreza przeniosła widzów i uczestników w czas średniowiecza. Można więc było zobaczyć prawdziwy, XIII-wieczny obóz wojskowy, przyglądać się pojedynkom na broń białą, śledzić zawody łucznicze i podziwiać pokazy konne. W bogatym programie turnieju była inscenizacja oblężenia zamku, warsztaty rzemiosł dawnych, a także występy wykonawców muzyki dawnej. Na przybywających czekały stragany, gdzie można było kupić pamiątki i zabawki nawiązujące m.in. do kultury rycerskiej. Jadłodajnie oferowały zakup tra-

dycyjnych słowiańskich potraw, z pajdą chleba ze smalcem na czele i smakowitym dzikiem z różną.

Bractwo Rycerskie „Smocza Kompania” powstało w 1992 roku, należy do najstarszych tego typu stowarzyszeń w Polsce. Za swój cel grupa obrała rozpowszechnianie historii i kultury średniowiecza wraz z propagowaniem tradycji rycerskich. Obecnie bractwo liczy około dwudziestu członków obojga płci. W większości pochodzą z Warszawy i okolic. Na zaproszenie bractwa w tegorocznym turnieju wzięły udział białogłowy, a także rycerze z całej Polski oraz Białorusi, Rosji, Litwy, Czech, Niemiec, Francji i Hiszpanii.

## Królewski odpust

**SZYDŁOWIEC.** Bogatą oprawę miało święto Szydłowca, związane z odpustem św. Zygmunta, patrona parafii. Na „Szydłowieckie Zygmunty” przyjechał wicemarszałek województwa mazowieckiego Jan Englegard. Bogaty program miały po raz czwarty organizowane „Szydłowieckie Zygmunty”. Na rynku od samego rana wiele się działo, prezentowali się twórcy ludowi, występowały zespoły muzyczne, szlagiery śpiewała kapela z Wąchocka. Wieczorem na dziedzińcu zamkowym kon-

certował zespół „Liquid Sanity”. Koloryt szydłowieckiej starówki i piękna oprawa artystyczna to nie wszystko. Po Mszy św. imieninowej do wspólnej fotografii pozowali panowie o imieniu Zygmunt (na zdjęciu). Obok stoisk twórców swe kramy rozstawili drobni kupcy, więc dzieci i ich rodzice chętnie kupowali najnowsze z odpustowych pamiątek. Była wata cukrowa i loterie fantowe. Następnego dnia odbył się piknik rodzinny, zakończony koncertem zespołu „Gronicki” z Zakopanego.



MAREK SOKOŁOWSKI

## Remont piekarnika

**RADOM.** Trwają prace remontowo-konserwatorskie przy więźbie dachowej XV-wiecznego piekarnika w klasztorze Ojców Bernardynów (zdjęcie). Na wzmocnioną i odpowiednio zabezpieczoną przed szkodnikami i ogniem drewnianą konstrukcją dachu zostanie ułożona dachówka – replika tej sprzed kilkuset lat. Po zakończeniu remontu dachu zostanie dokończony remont piekarnika z zewnątrz, następnie prace remontowe przeniosą się do jego wnętrza. Remont kościoła i klasztoru bernardyńskiego, najcenniejszego zabytku



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Radomia, rozpoczął się w drugiej połowie lat 90. Piekarnik jest częścią gospodarczą klasztoru. W Polsce to jedyny tego typu obiekt zachowany do naszych czasów.

## Spotkania teatralne



KRYSZYNA PIOTROWSKA

**BORKOWICE.** Pomysłodawcą „Borkowickich Spotkań Teatralnych” był ks. kan. Marek Lurzyński. W czerwcu ubiegłego roku ruszyła z dużym sukcesem pierwsza edycja Przeglądów Teatrów Parafialnych Diecezji Radomskiej pamięci Jana Pawła II. Dużą inicjatywą w przygotowaniu spotkań wykazała się młodzież. W kościele na czas spotkania ustawiono niemal profesjonalną scenę. W ten sposób występujący na niej aktorzy widocznymi byli w całej wypełnionej po brzegi świątyni. Otwarcia imprezy dokonał rektor WSD ks. Wacław Depo (na zdjęciu). Powiedział między innymi: „Tak chcemy to przeżywać, żeby każdy z nas odnalazł swoje miejsce w tajemnicy Boga, w tajemnicy Kościoła i tej wspólnoty, któ-

ra tutaj jest”. Na scenie od 30 kwietnia do 3 maja zaprezentowały się: teatr parafii Miłosierdzia Bożego w Przysusze ze spektaklem „Oratorium o Miłosierdziu”, reż. ks. Konrad Wójcik, teatr parafii MB Miłosierdzia w Radomiu, „Zar Miłości”, reż. ks. Andrzej Kania, grupa teatralna Zespołu Szkół Rolniczych w Borkowicach z „Bajką z morałem”, reż. Danuta Skalska, teatr parafii Świętego Krzyża w Borkowicach „Mój Chrystus Połamany”, reż. ks. Tomasz Pastuszka. Jako gość specjalny wystąpiła Schola Sióstr Benedyktynek Misjonarek z Otwocka. To były miłe spotkania, integrujące nie tylko nasze lokalne społeczeństwo. Z pewnością warto je kontynuować – powiedział proboszcz, ks. M. Lurzyński.



Nawiedzenie w radomskiej parafii Chrystusa Króla

# Solenizant na szlaku nawiedzenia

Wyjątkowy charakter miała peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w parafii Chrystusa Króla na radomskim Gołębiowie. W uroczystość nawiedzenia włączone zostały obchody imienin ks. bp. Zygmunta Zimowskiego.

W uroczystościach wzięło udział kilka tysięcy wiernych. Do świątyni przybyli wszyscy biskupi naszej diecezji oraz kilkudziesięciu księży. Program nawiedzenia obejmował stałe punkty każdej parafialnej peregrynacji: powitanie przez proboszcza ks. prał. Jana Niziołka, słowa pozdrowień od przedstawicieli rodzin, prezentacja fragmentu Ewangelii o nawiedzeniu świętej Elżbiety. Odczytany też został przez ks. bp. Adama Odzimka

## telegram papieża Benedykta XVI.

Wieloletniej współpracy obecnego Ojca Świętego z ks. bp. Zimowskim poświęcone były na koniec liturgii życzenia, które w imieniu wszystkich uczestników Mszy świętej skierował do solenizanta ks. dr Stanisław Łabendowicz, wykładowca katechetyki w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu, autor wielu podręczników do nauczania religii. Reprezentanci różnych ruchów i stowarzyszeń katolickich składali życzenia Księdzu Biskupowi po zakończeniu Mszy świętej.



W homilii ks. bp. Stefan Siczek zwrócił uwagę na szczególną

## obecność Maryi

w życiu kapłana: „Każdy kapłan ma tak jak Maryja dzielić się z in-

U góry: **Obraz prowadził bp Zygmunt Zimowski** Powyżej: **Tysiące wiernych szło w procesji z obrazem do kościoła**

nymi swoim doświadczeniem Bożej prawdy, dobra i miłości. Od Maryi kapłani mogą uczyć się postawy pokory i cichości. Maryja nigdy nie uległa pokusie przesłaniania sobą Chrystusa. Dla wszyst-

kich jest wzorem oddanej służby Bogu i ludziom”.

Taką postawę oddania na rzecz parafii okazali parafianie, organizujący

## uroczystości peregrynacyjne.

„W pracach przy dekoracji siedziska kościoła uczestniczyło tak wielu ludzi, że w ciągu dwu godzin całe osiedle było udekorowane. To zewnętrzny znak głębokiej miłości parafian do Matki Bożej – podkreślił ks. prał. Jan Niziołek. – Moje serce również przepelnione jest dziś wielką radością. Mogę po raz drugi w życiu przeżywać uroczystość nawiedzenia. Pierwszy raz miało to miejsce, kiedy byłem bardzo młodym wikarym. Dziś dane jest mi cieszyć się obecnością Maryi w mojej parafii już jako proboszcz”. Podobne odczucia miało wiele innych osób: „Jestem z parafii Matki Bożej Miłosierdzia. Udało mi się już cztery razy spotykać się z Maryją podczas peregrynacji w naszej diecezji. Pragnę jak najczęściej stawać przed Nią, aby przedstawiać Jej swoje prośby” – wyznała Ewa Jaśkiewicz. „Dziś modlimy się szczególnie za ks. bp. Zygmunta. Chcemy prosić Maryję, aby go umacniała w posłudze pasterskiej w naszej diecezji” – dodała Regina Waśniewska z parafii św. Łukasza w Radomiu. Następnego dnia obraz przekazany został do parafii Matki Bożej Królowej Świata w Radomiu.

DK. IRENEUSZ ROGULSKI

■ R E K L A M A ■

**plus**  
radio  
łagodnie przeboje  
[www.plus.radom.pl](http://www.plus.radom.pl)

STARACHOWICE KOZIENICE  
PIONKI SKARŻYSKO-KAMIENNA  
GRÓJEC **RADOM** IŁŻA  
SZYDŁOWIEC PRZYSUCHA  
ZWOLEŃ BIAŁOBRZEGI

90.7 fm

## Sonda

## LUBIANY I CENIONY

ZOFIA FILIPOWSKA, KIEROWNIK KLUBU „IGREK” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „BUDOWLANI”



– Robert Grudzień czasami przychodzi do naszego klubu na spotkania koła poezji. Jest jego sympatykiem. To otwarty, skromny i kulturalny człowiek. Zawsze pyta, jakich utworów chcemy posłuchać. Czujemy się zaszczytzeni, że ktoś tak sławny znajduje dla nas czas na koncert i na wspólną kawę.

KS. PRAŁ. STANISŁAW WROCŁAWSKI



– Pewnego dnia zjawił się u mnie młody radomianin, student drugiego roku WSM w Łodzi, i nieśmiało zapytał, czy nie pozwoliłbym mu czasami poćwiczyć na nowych organach. Odtąd już w czasie każdych wakacji i ferii świątecznych wiele godzin spędzał w naszym kościele, starannie ćwicząc. Kiedyś pan Robert wspominał, żeby zorganizować w kościele koncert z udziałem kogoś z poważnych muzyków. Nasza współpraca trwała wiele lat.

ZOFIA GRUDZIEN, MAMA



– Moim najszczęśliwszym dniem był ten, w którym syn dostał się na studia do Łodzi. Było osiemnastu kandydatów i tylko jedno miejsce. Potem radość, bo ukończył akademię z wyróżnieniem. Syn bardzo dużo pracuje i podróżuje. Wiem, że potrzeba mu dużo siły. Ja prowadzę jego biuro w Radomiu. Robert jest bardzo dobrym i ciepłym człowiekiem, ale upartym i stanowczym. Chcę, żeby spełniły się wszystkie jego marzenia.

# Pracowita d

W ostatnią niedzielę kwietnia w Warce, w kościele pod wezwaniem MB Szkaplerznej, Robert Grudzień obchodził dwudziestolecie pracy artystycznej. Były życzenia i kwiaty. Na bis, przy wypełnionym kościele, jubilat zagrał „Bolero” Ravela.

tekst i zdjęcia  
**KRYSTYNA PIOTROWSKA**

U lubionym programem radiowym pięcioletniego Roberta Grudnia był ten z muzyką poważną. Do szkoły muzycznej nie dostał się za pierwszym razem. Gdy miał siedem lat, a za sobą pierwsze cztery miesiące nauki gry na pianinie w Ognisku Muzycznym w Radomiu, z rodzicami pojechał do Bukowiny Tatrzańskiej. Poszli na Pasterkę i wtedy po raz pierwszy zachwyciły go organy. To było w starym kościółku, nowego, murowanego, jeszcze nie było. Prosił mamę, żeby poszła z nim na chór, bo chce zagrać na organach. Jak było do przewidzenia, organista nawet nie chciał z nimi rozmawiać. Nie wiedział, że ma do czynienia z bardzo młodym, ale konsekwentnym człowiekiem. Siedmioletni Robert postanowił zrobić skandal. Zaczął głośno płakać i organista nie



miał wyjścia. Pozwolił chłopcu zagrać. Po pierwszej organowej próbie przytulił go do siebie i powiedział, że będą z niego ludzie.

## Szkolne szlify

A potem było sześć lat Szkoły Muzycznej w Radomiu i Liceum Muzyczne w Lublinie ukończone z wyróżnieniem. Życie Roberta bez reszty zaczęła wypełniać muzyka. Jego stryj był organistą w kościele ojców bernardynów i pozwalał mu trochę podgrywać. To on tak na dobre przekonał go do organów. W 1986 r. Robert rozpoczął studia na Akademii Muzycznej w Łodzi w klasie prof. Mirosława Pietkiewicza oraz w Musikhochschule w Duesseldorfie u Christopha Schoenera. Jako

**Jubileuszowy koncert w Warce** stypendysta fundacji muzycznej w Zurichu odbył kurs mistrzowski między innymi u prof.

J. Gouillou. To były ciężkie studia. Chciał zostać artystą wirtuozem. Żeby to osiągnąć, trzeba ćwiczyć po pięć, sześć godzin dziennie. Jak przystało na konsekwentnego człowieka, wytrwał w swoim postanowieniu.

Po drugim roku studiów w czasie wakacji zgłosił się w Radomiu do księdza Stanisława Wrocławskiego, proboszcza w parafii pod wezwaniem Świętej Rodziny przy ulicy Kelles-Krauza. Niedawno w tym kościele zamontowano nowe, mechaniczne organy, takie z prawdziwego zdarzenia, nie za duże, ale koncertowe. Student Grudzień musiał gdzieś ćwiczyć. W rodzinie księdza zawsze interesowało



domiu w 1964 roku pod szczęśliwą gwiazdą

# droga do sukcesu

wano się muzyką, ksiądz też potrafi grać na organach, dlatego bez wahania zgodził się na udostępnienie instrumentu. Dziś osiemdziesięcioletni ksiądz prałat Stanisław Wrocławski chętnie wspomina czasy, gdy młody student przychodził wieczorami ćwiczyć. Tak było przez wiele lat.

## Życzliwy proboszcz

– Nie wiem, co by było, gdybym nie trafił wtedy do tego kościoła i nie spotkał tak wspaniałego człowieka, jakim jest Ksiądz Prałat. Może nie byłbym takim człowiekiem, jakim dziś jestem – zastanawia się pan Robert. Przyjaźń, jaka się wtedy między nimi zawiązała, trwa do dziś, tym bardziej że jest przypieczętowana wieloma wspólnymi dziełami.

A wszystko jest opisane w kronice o zielonych okładkach. Przechowuje ją ks. S. Wrocławski. Robert Grudzień zawsze sięgał do najwyższych artystycznych pólek. Koncertowe organy w kościele aż się prosiły, żeby zrobić z nich użytek. Pomysł zapraszania światowych sław muzycznych do koncertowania w kościele był dużym wyzwaniem dla samego muzyka i – co by nie mówić – z początku przerażał skromnego, choć otwartego na wszelkie działania proboszcza.

## Pierwsze koncerty

Początki nie były łatwe. To były trudne czasy. Każdy koncert wymagał zgody i poparcia biskupa. Na szczęście bp Edward Materski doskonale wszystko rozumiał, bo sam jest muzykujący – wspomina dziś Robert Grudzień. – Dzięki biskupowi i podpisanej przez niego zgodzie mogliśmy na przykład wydrukować



program. W październiku ubiegłego roku – mówi dalej – dostałem nagrodę bpa Chrapka i wtedy mogłem podziękować bp. Materskiemu za to, że mi zaufał i dzięki niemu mogłem robić w Radomiu koncerty 20 lat temu.

Pierwszy koncert w kościele Świętej Rodziny zagrał Robert Grudzień 5 października 1986 r., a poprowadził go ks. Wrocławski. Na kolejne koncerty przyjeżdżali zapraszani goście z kraju i z zagranicy. Wśród nich byli prof. Mirosław Pietkiewicz, Jerzy Rosiński, Józef Serafin, Anna Vranowa i wielu, wielu innych. Gościnnie parafia bezinteresownie użyczała świątyni, należycie oświetlonej i ogrzanej, a przede wszystkim niezbędnego do koncertowania instrumentu.

## Po dwudziestu latach

Robert Grudzień sam o sobie mówi, że nie chodzi mu o ilość koncertów, które zagra, ale chce, żeby miały swoją głębię. – Jan Paweł II wprowadził na dobre poezję i koncerty do kościoła, za co wszyscy są mu bardzo wdzięczni. To dla niego powstał koncert, podczas którego Krzysztof Kolberger

**Na bis obecni  
wysłuchali  
„Bolera” Ravela**

czyta „Tryptyk rzymski” – opowiada. – Z tym koncertem, jak i z wieloma innymi docieramy do najróżniejszych miejsc, często rezygnując z honorarium. Mamy też koncerty poświęcone ks. Jerzemu Popieluszczy i ks. Janowi Twardowskiemu.

Wspólnie ze swymi przyjaciółmi: muzykami, aktorami, solistami i kompozytorami, m.in. sopranistką Teresą Żylis-Garą, tenorem Wiesławem Ochmanem, Krzysztofem Kolbergerem, Jerzym Maksymukiem, Krzysztofem Pendereckim i wielu innymi proponuje spotkania teatralne i muzyczne. Jest twórcą i dyrektorem międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej, odbywającego się w 48 miastach na terenie południowo-wschodniej Polski (m.in. Radom-Orońsko, Jędrzejów, Kalwaria Zebrzydowska, Warka, Warszawa). W 1993 r. założył Fundację im. Mikołaja z Radomia. Fundacja w Polsce i za granicą przejęła wszelkie inicjatywy kulturalne Roberta Grudnia, niestrudzenie koncertującego organisty, a zarazem menedżera. Jest ona jedną z największych i najważ-

niejszych organizacji tego typu na świecie.

Pan Robert przy każdej okazji podkreśla, że pochodzi z Radomia, że wszystko zaczęło się w tym mieście, i wszędzie, gdzie pojawia się nazwisko Grudzień, pojawia się też nazwa fundacji, a wraz z nią Radom. Jest specjalistą powoływanym w charakterze konsultanta do opiniowania projektów nowych instrumentów, a także remontów i restauracji historycznych organów. To dzięki niemu znalazły się pieniądze na remont zabytkowych organów w Leżajsku i na remont kościoła w Łodzi. Jest laureatem wielu nagród, otrzymał wiele dyplomów i wyróżnień, w tym stypendium twórcze wojewody radomskiego Jana Rejczaka w dziedzinie muzyki.

## Czas na odpoczynek

– Cała moja rodzina pochodzi ze Stromca – mówi pan Grudzień. – Tam jest dom i bardzo duża działka. Jeśli tylko mogę, jadę tam, spotykam się z przyjaciółmi, odpoczywam. To cudowne miejsce pełne życzliwych ludzi. Niedaleko jest las, a nic tak nie uspokaja i nie nastroja optymistycznie, jak zapach sosen i szum wiatru w gałęziach drzew. Lubię też oglądać filmy, ale tylko w domu, bo nie lubię chodzić do kina. ■

■ R E K L A M A ■  
**PIELGRZYMKI 2006**

Biurowisko Pielgrzymkowe  
Diecezji Radomskiej  
zaprasza do:  
Rzymu, Fatimy, Lourdes,  
Ziemi Świętej, Wilna i na Krym.  
Szczegółowe informacje:  
26-600 Radom, Malczewskiego 1  
pn.-wt. 9.00-16.00; śr.-pt. 12.00-16.00  
tel. 048/ 340 62 08, 0 606 807 906  
www.pielgrzymki.radom.pl

Prace konserwatorskie w wolanowskim kościele

# Przywrócić pierwotne piękno

Trwają prace konserwatorskie, mające na celu odkrycie i zabezpieczenie osiemnastowiecznych malowideł ściennych, których istnienie stanowi o wyjątkowości wolanowskiej świątyni.

Kościół z Wolanowa pochodzi z 1749 r. Zbudowany został z fundacji Anny Kwaśniewskiej, Miecznikowej Stężyckiej. Ściany z zewnątrz pokryte są gontem, nawa jest niemal kwadratowa. Ołtarz główny i dwa ołtarze boczne pochodzą z drugiej połowy XVIII wieku. Ocalały w nim trzy późnobarokowe ołtarze i ambona.

W miarę jak Wolanów rozrastał się, rozbudowywano również kościół. W 1896 r. ówczesny proboszcz wydłużył świątynię. Zdemontowano całą ścianę i domurowano z piaskowca część nawy. Z tego samego materiału dobudowano kruchtę.

Dziesięć lat temu kościół został zde-



ZDJEŃCIA MARTA DEKA

montowany i przewieziony do Muzeum Wsi Radomskiej. Jak mówi Klementyna Reizer, przewodnik muzeum, przenosząc obiekt, części z piaskowca pozostawiono, gdyż chodziło o zachowanie pierwotnego kształtu budynku.

**Nad kościołem góruje barokowa wieżyczka na sygnaturkę**

W ramach prac renowacyjnych odnowiony został częściowo ołtarz główny i ołtarze boczne. Nie ma

**Klementyna Reizer przed wejściem do kościoła**

w nich jeszcze obrazów, choć już wróciły z konserwacji i czekają na zakończenie wszystkich prac. Odslonięta jest już polichromia w prezbiterium i trwają prace nad malowidłami na ścianach nawy. Renowacji poddawany jest także strop. „Kiedyś drewniane kościoły zdobiły no tak, że wyglądały jak murowane – opowiada K. Reizer. – Po odnowieniu cały kościół będzie w kolorach turkusowo-zielonych, a strop błękitny”. Wrócą także imitacje kolumn, pilastrów i marmuru na ścianach.

Co roku w zabytkowym kościele organizowane są uroczystości Niedzieli Palmowej. Odbywają się tu również śluby. Zawierają je najczęściej pracownicy muzeum, osoby zafascynowane drewnianą architekturą sakralną oraz mieszkający Wolanowa, którzy z sentymentem wspominają stary kościół.

**MARTA DEKA**

Jubileusz parafii w Bieliszce

# Wspólne dzieło daje radość

W kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w Bieliszce odbyła się uroczystość 25-lecia powstania parafii, połączona z rocznicą pierwszej Komunii świętej.



S. ANNA RECZKO

**Najbliżej ołtarza siedziały dzieci**

Mszy św. przewodniczył ks. bp Edward Materski, który erygował tę parafię. W kazaniu ks. Biskup ukazał rolę parafii w nauczaniu sługi Bożego Jana Pawła II.

Od początku proboszczem parafii jest ks. kan. Bogdan Szczepanik, który przy ogromnym zaangażowaniu wiernych wybudował kaplicę, a następnie kościół parafialny.

Na jubileuszową Eucharystię we wspólnocie parafialnej Bielichy przyjechali księża stąd pochodzący oraz kapłani, którzy przez wiele lat wspomagali Proboszcza w pracy duszpasterskiej.

**KS. DARIUSZ PŁĄSEK**





Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie

# Efektywnie przeciwdziałać przemocy

Najczęściej cierpią we własnych domach.  
Przemoc fizyczna, zły dotyk, poniżanie i tzy,  
które nie wysychają. Czas z tym skończyć.

Przemoc w rodzinie to jeden z poważniejszych problemów społecznych dotykających rodziny w całej Polsce. Wychodząc naprzeciw wszystkim osobom dotkniętym tym problemem, przy Caritas Diecezji Radomskiej otwarto Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie. Uroczyste otwarcie placówki poprzedziła konferencja prasowa z udziałem zaproszonych gości. Ks. Radosław Walerowicz, dyrektor Caritas Diecezji Radomskiej, jako gospodarz spotkania w sposób szczególny podziękował za pomoc we współtworzeniu ośrodka i dotychczasową współpracę ks. bp. Zygmunta Zimowskiego, prezydentowi Radomia Zdzisławowi Marcinkowskiemu i dyrektorowi Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Radomiu Włodzimierzowi Wolskiemu. Zaznaczył również, że same ustawy będą bezwartościowe, jeśli za nimi nie staną ludzie gotowi do współpracy.

Nawiązując do peregrynującej po naszej diecezji kopii obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, Ksiądz Biskup przypomniał hasło peregrynacji – „Maryjo, bądź Matką naszych rodzin” oraz prawdę, iż rodzina jest drogą Kościoła. Czło-

wiek zawsze będzie potrzebował drugiego człowieka, a otwarcie ośrodka jest otwarciem się na miłość bliźniego. Prezydent Radomia zapewnił, że Urząd Miasta będzie robił wszystko, żeby pomoc w działalności ośrodka była skuteczna i jak najlepsza. Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie oraz Ośrodek Interwencji Kryzysowej – jak poinformował Włodzimierz Wolski – dążą do stworzenia struktury, jaką jest Gminny System Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Radomiu. Organem odpowiedzialnym za jego funkcjonowanie i koordynację na poziomie gminy ma być Prezydent miasta Radomia.

Uroczystego poświęcenia nowego dzieła przy Caritas Diecezji Radomskiej dokonał bp Z. Zimowski. Dyrektorem ośrodka jest Dorota Kosman. Placówka znajduje się w Radomiu przy ulicy Kościelnej 5. Można uzyskać tu pomoc psychologiczną, pedagogiczno-psychotherapeutyczną i prawną. Problemy, z jakimi można zgłaszać się do Ośrodka, to przemoc fizyczna, psychiczna i ekonomiczna, problemy wychowawcze, wykorzystywanie seksualne, zaniebdywanie, zaburzenia komunikacji rodzinnej i niedostosowanie społeczne. Ośrodek czynny jest przez sześć dni w tygodniu. Telefon 048 365-29-29; 365-29-28; e-mail: radom@caritas.pl.

**Dorota Kosman  
przyjmuje  
gratulacje  
od bp. Zygmunta  
Zimowskiego**

KMG



KRYSZYNA PIOTROWSKA

## Zapowiedzi

### ■ KALENDARIUM NAWIEDZENIA W PARAFIACH

14 MAJA (niedziela) – Młoczin  
15 MAJA (poniedziałek) – Małęczyn  
16 MAJA (wtorek) – Radom – szpital na Józefowie  
17 MAJA (środa) – Radom, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (Rajec)  
18 MAJA (czwartek) – Pelagów  
19 MAJA (piątek) – Wrzosów  
20 MAJA (sobota) – Radom, pw. Matki Odkupiciela (os. Południe)  
21 MAJA (niedziela) – Kuczki

### ■ MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM

Bp Zygmunt Zimowski oraz Wydział Teologiczny UKSW w Warszawie zapraszają do Auli Jana Pawła II radomskiego seminarium na sympozjum poświęcone osobie kard. Josepha Ratzingera – Benedykta XVI

20 MAJA

**7.00** – Msza św. (kaplica WSD)**9.00** – Otwarcie sympozjum**9.45** – *Benedykt XVI. Posługa Następcy Piotra*, abp Angelo Amato (Watykan)**10.30** – *Eklezjologia Josepha Ratzingera*, prof. Adriano Garuti OFM (Rzym)**11.45** – *Najważniejsze tematy Dokumentów Kongregacji Nauki Wiary pod redakcją kard. Josepha Ratzingera*, kard. Tarcisio Bertone (Genua)**15.00** – *Kalendarium życia Josepha Ratzingera*, mons. Charles Brown (Watykan)**15.45** – *Kard. Joseph Ratzinger w Polsce*: ks. prof. Czesław Bartnik (KUL), abp Alfons Nossol (Opole), bp Ignacy Dec (Świdnica), ks. prof. Lucjan Balter (UKSW), o. prof. Zachariasz Jabłoński OSPPE (UKSW), ks. dr Waclaw Depo (Radom), o. Andrzej Napiórkowski OSPPE (Kraków), bp Stanisław Budzik (Tarnów)

21 MAJA

**9.00** – *Działalność akademicka Josepha Ratzingera*, ks. dr Helmut Moll (Kolumbia)**9.30** – *Spotkania komisji doktrynalnych pod przewodnictwem kard. Josepha Ratzingera*, o. prof. Joseph Augustine di Noia OP (Watykan)**10.00** – *Międzynarodowa Komisja Teologiczna oraz Komisja Biblijna*, kard. Stanisław Nagy (Kraków)**10.30** – *Katechizm Kościoła Katolickiego oraz Kompendium*, ks. dr Krzysztof Nykiel (Watykan)**12.30** Msza św. (katedra)

**PANORAMA PARAFII**  
Parafia Chrystusa Kapłana w Radomiu

# Kościół spotkania

Drewniany kościół stojący na placu seminaryjnym jest dwukrotnie starszy niż parafia. Także wierni związali się z tym miejscem dużo wcześniej, niż stali się jego parafianami.

Ponad 20 lat temu na placu, na którym miało stać seminarium, zbudowana została drewniana kaplica. Mimo że przez sześć lat władze odmawiały pozwolenia na jego budowę, wokół kaplicy gromadzony był materiał budowlany, a ludzie przyzwyczajali się do tego, że to plac seminaryjny. Tutaj bp Edward Materski organizował różne akcje duszpasterskie. W czasie jednej z nich – spotkania młodych – grał kłerycki zespół, którego członkiem był dzisiejszy proboszcz. Stąd wyruszały diecezjalne pielgrzymki na Jasną Górę. Gdy wreszcie rozpoczęto budowę seminarium, w kaplicy sprawowana była codziennie Msza św. dla diecezjan, którzy przyjeżdżali pomagać. Przez kaplicę przewinęło się wówczas kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Pierwotnie kaplica była punktem dojazdowym sąsiedniej parafii Bożego Miłosierdzia. Później opiekę nad nią przejęło seminarium. W roku 1999 stała się parafią Chrystusa Kapłana, która dziś liczy 596 osób.



MARTA DEKA

Jak niejedna parafia peryferii Radomia, tak i ta liczebnie rośnie. Przybывают nowi parafianie, którzy budują tutaj domy. Najpierw ciągną do swych macierzystych parafii, a potem zaczynają się wiązać z Chrystusem Kapłanem.

Choć mieszkają tutaj ludzie średnio zamożni, to trzeba też roztaczać opiekę nad potrzebującymi. Oprócz innych dzieł ciekawą inicjatywą jest opłacanie biletów miesięcznych dla dojeżdżających do centrum.

W parafii istnieje kilka grup duszpasterskich. Chłopcy zrzeszają się w klubie piłkarskim „Barka” i trenują na seminaryjnym pełnowymiarowym boisku. Ich trenerem jest alumn Daniel Glibowski.

Obok kościoła funkcjonuje świetlica na 80 osób. Mieści się w starzych pomieszczeniach

drukarni diecezjalnej. Jest tu kominek. Parafianie przychodzą po Mszach św. na herbatę, kawę i ciastko. Można pograć w ping-ponga, szachy, warcaby, porozmawiać, posiedzieć przy komputerze.

Na wielu odcinkach pracy duszpasterskiej parafia współpracuje z seminarium. Wykładowcy często prowadzą rekolacje, pomagają przy różnych okazjach. Alumnii II i III roku mają tutaj codzienne dyżury. Spośród alumnów V roku wybierany jest jeden, który na cały rok jest oddelegowany do pomocy przy parafii. To on opiekuje się ministrantami. W tym roku jest to al. Rafał Kamiński. Kłerycy prowadzą scholę, pomagają przy urządzeniu dekoracji. W święta zapewniają asystę liturgiczną.

**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**



**KS. KAN. JANUSZ SMERDA**

Święcenia kapłańskie: 17 maja 1986 r. w Radomiu. Wikariaty: Solec nad Wisłą, Skarżysko-Kamienna – par. Najświętszego Serca Pana Jezusa, Radom – par. Opieki Najświętszej Maryi Panny. Parafia Chrystusa Kapłana jest pierwszym probostwem ks. Janusza. Jednocześnie pełni on funkcję dyrektora ekonomicznego radomskiego seminarium.

**Pomnik Jana Pawła II ustawiony przed kościołem przypomina o jego obecności w Radomiu**

## ZDANIEM PROBOSZCZA

W parafii zamieszkałem, zanim zostałem proboszczem, gdyż ks. bp Jan Chrapek mianował mnie dyrektorem ekonomicznym Wyższego Seminarium Duchownego. W 2001 r. przyszła nominacja na probostwo miejscowej parafii. Jest to już więc pięć lat, w czasie których jeszcze bardziej poznałem parafię. Udało nam się pogłębić wspólnotę, a jest to o tyle łatwiejsze, że parafia jest liczebnie niewielka. Stąd nawet pomoc materialna, jaką otaczamy kilka rodzin, nie potrzebuje jakiegoś sformalizowania.

Krok po kroku upiększamy nasz drewniany kościół. Staramy się na każde święta dodawać coś do jego wystroju. Ostatnio obudowaliśmy słupy świątyni eleganckim drewnem, doszedł też kolejny dywan.

Marzeniem przyszłości – odległej – jest murowana świątynia, która harmonizowałaby architektonicznie z kompleksem seminaryjnym. Na razie korzystamy z seminaryjnego zaplecza, a ta instytucja jest dla nas bardzo otwarta. Jestem za to bardzo wdzięczny.

## Zapraszamy na Msze św.

- w niedziele i święta: 9.00, 11.30, 17.00
- w dni powszednie: 17.00